

dr hab. Marek Kazimierczak, prof. AWF w Poznaniu
Zakład Kulturowych Podstaw Turystyki
Wydział Turystyki i Rekreacji
AWF w Poznaniu

Recenzja

rozprawy doktorskiej Jana Pawła Piotrowskiego pt.: „Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w latach 1950-1989”

Recenzowana praca składa się z ośmiu rozbudowanych rozdziałów, poprzedzającego je Wstępu oraz Podsumowania, w którym Autor, jak sam pisze: „dążył do udzielenia odpowiedzi na szereg pytań badawczych”, o różnym poziomie ogólności, koncentrujących się wokół oceny działalności organizacyjnej, statutowo-programowej i gospodarczej Towarzystwa. Niezwykle bogata literatura przedmiotu, na którą składają się źródła archiwalne, drukowane (dokumenty, programy, rozporządzenia, sprawozdania, uchwały, ustawy, zarządzenia, prasa turystyczna), opracowania zwarte, artykuły idące w setki pozycji, wspomnienia, źródła internetowe, służące realizacji celów badawczych, sformułowanych we Wstępie, wskazuje na bardzo dobre przygotowanie autora w tym względzie. Choć praca liczy w części zasadniczej 480 stron tekstu, a wraz z bibliografią, spisem tabel, wykazem skrótów i indeksem osobowym 582 strony, jest opatrzona 3045 przypisami w tekście zasadniczym, to lektura tekstu, napisanego z dużą kulturą słowa, jasnym, przejrzystym i przyjemnym stylem, nużącą nie jest.

Autor dysertacji jest w pełni świadom trudności związanych z rzetelną oceną funkcjonowania Towarzystwa, stwierdzając we Wstępie, iż taka ocena wymaga należytego dystansu czasowego [s.12]. Przytoczona przestroga, kierowana do badaczy dziejów Towarzystwa, przed uleganiem „chęci przekonania społeczeństwa, w tym również ludzi ruchu turystycznego, że wszystko czego dokonywano, było czynione pod dyktando, zgodnie z wytycznymi (...)” [s.12], staje się wytyczną metodologiczną Autora, pozwalającą na wyważoną i w miarę dystansującą się od jednostronnych ocen postawę badawczą względem opisywanych wydarzeń i działalności programowej oraz organizacyjnej PTTK, w różnych jej okresach. To ważne, choćby z uwagi na fakt, iż działalności PTTK i jej ocena w poszczególnych historycznych okresach jest, chcąc nie chcąc, nierozzerwalnie złączona z historią PRL-u, w tym z ideologiczną aktywnością odgrywającą, w czasach realnego

socjalizmu, kierowniczą rolą PZPR w życiu społecznym. W tej perspektywie rzecz ujmując, Autor usiłujący oddać całą złożoność opisywanych zdarzeń minionej już epoki, w tym wypadku wnikliwy badacz fragmentu dziejów PRL, których ocena jest jakże niejednoznaczna i wywołująca po dziś dzień dyskusje, staje przed nie lada wyzwaniem.

Uzasadnienie wyboru tematu, zawarte we Wstępie dysertacji zapowiada monograficzne ujęcie dziejów PTTK w okresie od jego powstania do przemian ustrojowych w roku 1989. Analizując stan badań odnoszących się do tego okresu, autor stwierdza: „Do czasu podjęcia pracy nad tematem dzieje Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego nie były przedmiotem badań ujmujących ich całokształt” [s.15]. Monograficzne ujęcie tematu zapowiada wyczerpujące i wielostronne przedstawienie wybranego kręgu zagadnień. Mamy więc zapowiedź zmierzenia się z historycznie, społecznie, politycznie złożonym problemem funkcjonowania organizacji turystycznej, społecznej, kulturalnej, która była największą organizacją tego typu w Polsce. I choć praca nie jest analizą socjologiczną, nie bada motywacji i postaw uczestników ówczesnego życia społeczno-kulturalnego, mniej czy bardziej uwikłanych w kontekst ideologiczny, moralny, wyznaczony ramami czasowymi funkcjonowania realnego socjalizmu, to przecież Autor do funkcjonowania struktur społecznych i politycznych niejednokrotnie w swych ocenach się odnosi.

Cel rozprawy, jakim jest: „(...) przedstawienie działalności Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (PTTK) w okresie od jego powstania w 1950 r. do 1989 r., początkującego długi proces przemian systemowych w Polsce” [s.14], zostaje w zamierzeniach badawczych przez autora uściślony i konkretyzowany w postaci następujących zadań: omówienie genezy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-krajoznawczego (PTTK), określenie celów i efektów działań programowych PTTK i ich historycznych przemian, ocena rozwoju organizacyjnego Towarzystwa w latach 1950-1989, określenie form i metod przyjętych w działalności statutowo-programowej PTTK, oraz ocena działalności gospodarczej Towarzystwa i jej powiązania z realizacją celów programowych. [s.14]. Tym zagadnieniom została podporządkowana koncepcja pracy. Jej struktura jest przejrzysta i układa się w logiczną całość, konsekwentnie rozwijana w poszczególnych rozdziałach dysertacji, opatrzonej stosownymi podrozdziałami. Jedyne wyłom, jaki się pojawia w tej uporządkowanej strukturze, to rozdział siódmy – „Kształcenie, doksztalcenie i doskonalenie kadr w PTTK” - , który jako jedyny nie zawiera podrozdziałów.

Uwagi do części metodologicznej dysertacji i pytań badawczych

Przyjęta w pracy metodologia badań naukowych, w tym m.in. analiza i krytyka źródeł archiwalnych, aktów normatywnych, planów i sprawozdań, prasy turystycznej i naukowej oraz relacji wspomnień, nie budzi zastrzeżeń. We Wstępie pracy, na stronie 16 czytamy: „ (...) celem udowodnienia (lub odrzucenia) przyjętych hipotez [akurat autor ich *expressis verbis* nie formułuje – przyp. M.K], posługiwano się metodami: indukcyjną, dedukcyjną, statystyczną, a z uwagi na szeroki zakres problematyki objętej zainteresowaniem Towarzystwa, także metodą progresywną, milczenia źródeł oraz porównawczą” [s. 16]. Autor jednakże nie precyzuje tego do jakich wątków badawczych je stosuje.

Postawiony w rozprawie podstawowy cel dysertacji, de facto wykracza poza sam opis funkcjonowania Towarzystwa, na co zresztą wskazuje postępowanie badawcze, zmierzające do wyjaśnienia i zrozumienia funkcjonowania Towarzystwa w różnych okresach dziejów realnego socjalizmu, przedzielanych burzliwymi społeczno-politycznymi przełomami. Jeśli do zadań pracy naukowej zaliczyć wyjaśnianie, mające pomóc w zrozumieniu opisywanych procesów, to tego rodzaju wniesiony wkład może także polegać na udzieleniu na dane pytanie badawcze innej odpowiedzi, niż udzielano jej dotychczas, bądź na nowej interpretacji znanych już zależności. W tym względzie odpowiedzi na pytania badawcze zawarte w Podsumowaniu, w niejednym przypadku taki wkład potwierdzają. Czy autorowi udało się w pełni zachować dystans w ocenie analizowanych i opisywanych wydarzeń, w których uczestniczyło Towarzystwo, zwłaszcza tych o charakterze polityczno-propagandowym, to osobna kwestia. Powrócę do niej w dalszej części recenzji.

Autor, podejmując się opisu i wyjaśnienia tak złożonego zagadnienia badawczego, posiłkował się rozległą wiedzą wspartą na ogromie materiału źródłowego, pominął jednakże coś, co rozprawa doktorska powinna w sobie zawierać, tj. jasno i wyraźnie sformułowaną tezę doktorską, która jest warta trudu obrony. Zazwyczaj rozwinięciem takiej tezy są hipotezy badawcze, których formułowanie polega na zmianie formy gramatycznej pytań problemowych. W pracy autor hipotez nie formułuje, za to stawia pytania badawcze, które wobec tego muszą rolę głównej tezy spełniać. W tym wypadku jest ich siedem i wszystkie w swej treści odnoszą się do wyników procesu badawczego, zawartego w poszczególnych rozdziałach analitycznych rozprawy doktorskiej.

Syntetyczna odpowiedź na postawione pytania badawcze pojawia się w Podsumowaniu pracy. Formułując swoje pytania, w trzech przypadkach autor użył, zdaniem recenzenta, dość niefortunnie określenia: „w jakim stopniu”. Tak jest w przypadku pierwszego z nich, które brzmi: „W jakim stopniu arbitralna decyzja o utworzeniu PTTK jako zjednoczonego towarzystwa turystyczno-krajoznawczego podjęta pod koniec lat 40. XX w. przez ówczesne

władze polityczne była zgodna z opiniami członków i interesem organizacji, które przystąpiły do nowego Towarzystwa?” [s. 15]. Jak właściwie mogłaby brzmieć odpowiedź? Czy w stopniu małym, średnim, dużym? Nie dysponujemy przecież reprezentatywnymi danymi na temat opinii członków w tej sprawie. Autor musiał przecież mieć świadomość, że niemożliwa jest odpowiedź wprost na tak postawione pytanie. Sam zresztą to przyznaje: „trudno jest udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Z perspektywy ponad 60 lat od ówczesnych uwarunkowań zewnętrznych i podjęcia tej decyzji wydaje się, że nie istniał drugi możliwy do realizacji scenariusz” [s. 475]. Pytanie drugie brzmi: „W jakim stopniu Działalność PTTK była kontynuacją idei PTT, Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i innych organizacji włączonych do PTTK?” Szkoda, że odpowiadając na tak postawione pytanie, idei PTT i PTK i tego, co w różnych okresach swej działalności PTTK realizowała, w kwestii działalności krajoznawczej, ochrony przyrody, opieki nad zabytkami, w tym miejscu ze sobą nie konfrontuje i głębiej nie analizuje. Autor nie wnika głębiej w to, jaki model krajoznawstwa, patriotyzmu, miłości ojczyzny itp. wypracowali postępowi działacze PTTK w szeregach swych członków, dzielnie na różnego rodzaju komisjach dyskutujący o tym, co jest dobre a co nie dla rozwoju polskiej turystyki. Przecież, jak wynika z zaleceń ówczesnych władz i PZPR Towarzystwo, o czym autor w swej pracy pisze, miało także wychowywać do patriotyzmu, w rozumieniu partyjnej nomenklatury. Wywierana na Towarzystwo ideologiczna presja, działania cenzury i kontrola jej działalności i programów przez władze i aparat partyjny, do którego należeli sami działacze Towarzystwa, musiały w wielu umysłach wytwarzać przekonanie, że istniejący porządek rzeczy jest nie tylko naturalny, ale i jedynie możliwy. Warunkiem wytworzenia takiego stanu umysłów było uprzednie wytworzenie stanu bezalternatywności. Specyficznym jego typem jest bezalternatywność geopolityczna, o której pisał przedwcześnie zmarły polski socjolog Jacek Tarkowski, która jest oparta na pełnej świadomości uwarunkowań geograficznych i politycznych, nakazujących akceptację istniejącej rzeczywistości. W tym przypadku bierność i apatyczna akceptacja nie muszą oznaczać, że jest to akceptacja bezrefleksyjna, a wprost przeciwnie, może ona opierać się na bogatej wiedzy historycznej i na subtelnych przemyśleniach na temat mechanizmów i uwarunkowań politycznych. Autor niejednokrotnie daje w swej pracy do zrozumienia, że taka postawa i zachowania mogły charakteryzować działaczy Towarzystwa. Pytanie kolejne ma już inną formułę: „Czy PTTK realizowało jedynie działania służące propagowaniu turystyki masowej, czy też, i w jakim zakresie, miało charakter elitarny?” Recenzent ma w tym wypadku problem ze zrozumieniem odpowiedzi na to pytanie, kiedy autor w odpowiedzi stwierdza, co następuje: „Powszechna dostępność oferty programowej Towarzystwa

wykluczała jej elitarność” [?]. Tym bardziej nie rozwiewa tych wątpliwości inne stwierdzenie Autora, które jest próbą odpowiedzi na kolejne pytanie dotyczące udziału PTTK w propagowaniu turystyki i które brzmi: „Towarzystwo nigdy nie tworzyło jakichkolwiek barier w dostępności realizowanych programów i zadań” [s. 476]. Trzecie z pytań z formułą „w jakim stopniu” brzmi następująco: „W jakim stopniu władze partyjno-państwowe wymuszały udział Towarzystwa w inicjatywach o charakterze politycznym?” [477]. Autor na tak postawione pytanie odpowiada: „PTTK deklarując formalne poparcie dla władz (gdyż inne stanowisko nie było możliwe), nie zaprzestało realizacji dotychczasowych kierunków. Uzależnienie od władz, powodowane koniecznością otrzymywania dotacji na cele programowe, systematycznie malało, zwłaszcza od lat 70. XX w. Jednocześnie można stwierdzić, że znaczna część osób kierowanych do władz PTTK np. przez organy partyjne i związkowe, pod wpływem działania w Towarzystwie przenikała jego ideami i w efekcie dobrze służyła ideom turystyki i krajoznawstwa” [s.477]. Zapewne tak też było, jak Autor pisze. Sprawa jest jednak niejednoznaczna. Nie ulega wątpliwości, że wielu z członków Towarzystwa, którzy, na co Autor niejednokrotnie w swej pracy wskazuje, wypełniali rzetelnie i z poczuciem misji swe statutowe zadania, także podlegali groteskowości i niedorzecznościom życia w czasach "realnego socjalizmu". Fakt, iż człowiek za cenę akceptacji skłonny jest wyrzec się wielu swoich ideałów, jest dobrze znany. Autor chce wyraźnie zachować w pamięci dobry wizerunek organizacji, która chcąc nie chcąc, w mniejszym bądź większym nasileniu, legitymizowała i uwiarygodniała poczynania przewodniej siły narodu, czyli PZPR i władzę komunistyczną w pewnych okresach swej działalności. Czy można było inaczej? Odpowiedź wykracza poza zamierzenia badawczy, który sobie Autor wyznaczył. Choć przyjdzie się zgodzić co do tego, że nie ma tu prostych, jednoznacznych odpowiedzi. Autor zapewne ma świadomość, że za strukturami, programem, wytycznymi itp. kryją się ludzie, którzy te struktury, programy tworzą i tak czy inaczej się zachowują i ich działalność podlega ocenie. Wśród działaczy Towarzystwa byli i tacy, którzy zdobywali się na odwagę i formułowali krytyczne uwagi pod adresem samej organizacji, realizowanego przez nią programu, zwykle w okresie społeczno-politycznych przełomów.

Autor w Podsumowaniu swej pracy dokonuje bilansu, oceny działalności PTTK w latach 1950-1989, która generalnie wypada pozytywnie i trzeba stwierdzić, iż ta ocena jest konsekwencją przeprowadzonych analiz i całego procesu badawczego zawartego w poszczególnych rozdziałach dysertacji. W końcowych fragmentach Podsumowania Autor pisze: „(...) uważam, że 60-tetni okres funkcjonowania PTTK potwierdził zasadność połączenia organizacji, która dostosowując się systematycznie do przemian historycznych,

odnalazła swoją drogę w nowych warunkach ustrojowych.” Taka wyważona raczej ocena, do której Autor ma prawo, a co więcej, którą wspierał konsekwentnie, prezentując i analizując różnorodną i wieloaspektową działalność organizacyjną i programową PTTK, wymaga zdania komentarza. To dostosowywanie się organizacji do przemian historycznych było różnie oceniane. Autor wielokrotnie sam pisze o słowach krytyki pod adresem Towarzystwa, formułowanej w okresach, kiedy jego działacze stawali się odważniejsi w swych sformułowaniach. Wśród nich, w co nie wątpię, było wielu oddanych sprawie realizacji wartościowych haseł i wcielania w czyn idei zawartych w założeniach programowych Towarzystwa. Ci nie dali się zniewolić. Jedną, z metod zniewalania w tamtych czasach polegała na nieustannym wmawianiu Polakom, że tylko jedna droga prowadzi do celu. Ten mechanizm znakomicie opisuje Czesław Miłosz w „Zniewolonym Umyśle”, ukazując jak "chory" był ten system i jaki wpływ negatywny wywarł on na społeczeństwo polskie. W tej konwencji pozostając, recenzent odczuwa drobny niedosyt, spowodowany brakiem jeszcze kilku przynajmniej pytań, które mogłyby się w pracy pojawić np.: „W jakim stopniu PTTK przyczyniało się do utrwalania systemu realnego socjalizmu?” , lub: „W jakim stopniu legitymizowało system realnego socjalizmu?” To, co wspólne dla tego rodzaju pytań, to niejednoznaczna odpowiedź.

Ocena strony merytorycznej rozprawy

Oceniana praca niewątpliwie podejmuje ważne problemy badawcze w ujęciu i zakresie dotąd nie spotykanym. Autor, przy takim ogromie materiału badawczego, złożoności problematyki, różnorodności wątków tematycznych dobrze wywiązał się ze swego zadania. Praca jest właściwie zaplanowana i wskazuje na bardzo dobry warsztat pisarski doktoranta, który udowodnił, iż zna i prawidłowo stosuje właściwe dla danej dyscypliny naukowej i dla danej problematyki metody badawcze. Przeprowadzone w pracy analizy, ich zakres i różnorodność, rzuciły nowe światło na dzieje PTTK w okresie 1950-1989.

Ocena strony formalnej rozprawy

Tytuł dysertacji jest jednoznaczny i zwięzły. Praca odznacza się przejrzystym, logicznym, proporcjonalnym i wyczerpującym układem rozdziałów i podrozdziałów. Język, styl pracy, jej strona techniczna, łącznie z przypisami i sporządzoną bibliografią, to z pewnością mocne strony dysertacji. Brak w niej eufemizmów, przypuszczeń, peryfraz, banałów, błędów ortograficznych, stylistycznych, interpunkcyjnych i drukarskich (znalazłem kilka „literówek”). W spisie treści występuje słowo „literatura” a na końcu „bibliografia”.

Wniosek końcowy. Walory poznawcze rozprawy doktorskiej Pana mgr Jana Pawła Piotrowskiego pozwalają na pozytywną ocenę pracy, i stwierdzenie, iż doktorant spełnia wymagania stawiane kandydatom do stopnia naukowego doktora i wnoszę o dopuszczenie pracy doktorskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.